Posprzątana Narew w Operacji Czysta Rzeka

Łomżyńscy społecznicy wzięli czynny udział w ogólnopolskiej Operacji Czysta Rzeka sprzątając kilkukilometrowy odcinek Narwi. Na brzegu, na wodzie i pod wodą przez kilka godzin pracowało w sobotę (17.04) kilkadziesiąt osób. Organizatorzy do udziału w akcji zaprosili Marka Olbrysia, Wicemarszałka Województwa Podlaskiego.

> *- Samorząd Województwa Podlaskiego jest głównym koordynatorem działań związanych z ochroną środowiska w regionie. Chcemy wspierać inicjatywy organizacji i społeczności, które dbają o czystą naturę. Jeżeli nie zadbamy o przyrodę, nic dobrego nas nie czeka - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.*

Na krótki rejs pontonem po Narwi zabrał go Andrzej Gutowski, prezes Scubamaniaka - jednego z organizatorów akcji.

> *- Poświęcamy na to sprzątanie prywatny czas, bo później, też chcemy spędzać miłe chwile na czystych ścieżkach wzdłuż rzeki czy na plaży - powiedział.*

Niestety, jak stwierdzili uczestnicy sprzątania, nie jest lepiej, a miejscami wręcz gorzej. Fatalnie wyglądają np. miejsca ulubione przez wędkarzy.

Stałym uczestnikiem akcji jest także łomżyńskie WOPR. Jak podkreślał Tomasz Malinowski, okręgowy szef WOPR, gdy stopniał śnieg, odkryły się ogromne ilości śmieci, których nie nadążają wywozić. Latem ich zadaniem będzie opieka nad korzystającymi z miejskiego kąpieliska. Wtedy będzie lepiej, bo okazuje się, że plażowicze naprawdę dbają o czystość.

Największą grupę sprzątających wystawiło środowisko łomżyńskich Morsów.

> *- Mogłoby nas być jeszcze więcej, ale wiadomo jaki mamy czas i zbytnio nie nagłaśnialiśmy akcji - mówił Karol Sztejno z grupy Morsy Łomża.*
>
> *- Przecież to nasza rzeka. Chcąc miło i przyjemnie spędzać nad nią czas, trzeba od czasu do czasu posprzątać po innych - odpowiedział na pytanie o motywację inny mors, Wojciech Michalak.*

Przez kilka sobotnich godzin łomżyńskiej akcji zebrano około 3 ton śmieci. Głównie papierów, butelek i puszek oraz opakowań, ale też opon, felg, sprzętu AGD. Trafiła się torba zawierająca 30 telefonów komórkowych, mały telewizorek, ubrania, ponton i wiosła, aparat fotograficzny, komplet dokumentów z kartami płatniczymi.

Co zrobić, żeby było lepiej? "Mors" Elżbieta Komorowska i inni uczestnicy Operacji Czysta Rzeka w Łomży mają prostą receptę: zabierać do torebki wszystko, co się przynosi nad rzekę i dopiero potem wyrzucać w wyznaczonych miejscach. Wicemarszałek Marek Olbryś dokłada do tego jeszcze edukację, stałą, konsekwentną i prowadzoną głównie wśród najmłodszych pokoleń.

Organizatorami Operacji Czysta Rzeka w Łomży były: Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, grupa Scubamaniak i Morsy Łomża, których wsparł także klub "Podwodny Jeleń".

tekst i fot.: Maciej Gryguc

oprac.: Marcin Nawrocki